

Olga Ciwkacz
Iwano-Frankisk, Ukraina

Z DZIEJÓW TOWARZYSTWA HUMANITARNEGO ŻYDOWSKIEGO B'NEI B'RITH „ACHDUT” ŁOŻY W STANISŁAWOWIE

1.

Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo B'nie B'rith „Achdut” zostało założone w 1928 roku. Łoża B'nie B'rith „Achdut” w Stanisławowie była ostatnią stworzoną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przed początkiem II wojny światowej¹.

Akcją założenia tego Towarzystwa kierowała Łoża „Leopolis” ze Lwowa. 9 grudnia 1927 roku Statut Towarzystwa „Achdut” był zaś zatwierdzony przez urząd wojewódzki w Stanisławowie, już 13 stycznia 1928 roku podano prośbę o przyjęcie Łoży „Achdut” do Związku Stowarzyszeń Humanitarnych B'nei B'rith w Rzeczypospolitej Polskiej. Zarejestrowana została następnie w Komitecie Egzekutywnym 2 lutego 1928 roku pod Nr XIII.1094².

Dr Łukasz T. Sroka w artykule o tym Towarzystwie Humanitarnym – Łoży B'nei B'rith w Stanisławowie (od 1962 roku – Iwano-Frankiwsk, Ukraina) – podał również historię założenia podobnych towarzystw żydowskich na świecie, które za wzorzec obrały sobie stowarzyszenia masonskie, zapożyczyły wiele elementów z zachowania, rytuałów i symboli masonów, ale pominęły masonski mistycyzm i przyjmowali do swoich humanitarnych towarzystw wyłącznie Żydów. Autor tego artykułu, analizując dokumenty z Archiwum w Iwano-Frankisku, całkiem słusznie zauważał, że tylko on

¹ Historię założenia i działalności B'nei B'rith w Stanisławowie opracował w swoim artykule dr Ł. T. Sroka: „Achdut” – *B'nei B'rith Lodge of Stanislavivi in the light of documents found in the local Archive*”, w: „SCRIPTA JUDAICA CRACOVENSIA” Vol. 9 Kraków 2011, s. 159-168.

² Sprawozdanie Stowarzyszenia Humanitarnego «Achdut» B'nei B'rith w Stanisławowie za pierwszy rok adm. 1928 // Archiwum obwodowe w Iwano-Frankiwsku, f.89, opis 1, spr.5, s. 2.

rozpoczął dyskusję na temat masonerii w Polsce, zwłaszcza w Stanisławowie i ta „dyskusja (...) wymaga kontynuacji”³, że istnieje potrzeba zwrócenia szczególnej uwagi na postaci, które weszły do składu Łoży B’nei B’rith w 1928 roku. Właśnie w swoim artykule chcę zwrócić uwagę na działalność zawodową i społeczną poszczególnych członków „Achdut” w latach 1928–1939 w Stanisławowie.

Lecz na początku muszę przypomnieć kilka faktów o dziejach „Achdut” B’nai B’rith w Stanisławowie. Dnia 14 lutego 1928 odbyło się w Stanisławowie – pod przewodnictwem Prezesa Wielkiej Łoży, dra Leona Adera, eksprezidenta Łoży Leopoli, rabina dra Freunda i dra Aleksandra Majera, ówczesnego prezydenta „Leopoli” Wiktora Chajesa i przy udziale licznych gości z Łoży „Leopoli”, Łoży „Solidarność” z Krakowa, „Orient” z Czerniowic w salach Żydowskiego Domu Narodowego – posiedzenie inauguracyjne. Siedziba Stowarzyszenia w pierwsze lata jego istnienia znajdowała się w Stanisławowie na ul. Goślawskiego 17. Później Stowarzyszenie Humanitarne Łoża B’nei B’rith „Achdut” w Stanisławowie prowadziło swoją działalność w budynku na ulice Gołuchowskiego (teraz ul. Czornowoła 26), gdzie do naszego czasu pozostały ślady tablicy informacyjnej, niestety sama tablica została zniszczona⁴. Sekretarz Łoży „Leopoli”, Maks Schaff, później pisał:

Podzielone były nasze uczucia. Z jednej strony radowaliśmy się, iż idea B’rithu rozszerza się, zatacza coraz większe kręgi, że „Leopoli” staje się matką drugiego dziecka b’rithowego, że nasza Łoża przyczyniła się do zaistnienia nowej komórki pracy b’rithowej, nowego ogniska, z którego promieniować będzie w dalsze okolice idea B’rithu⁵.

W skład kierownictwa Łoży „Achdut” weszli: dr Karol Halpern – Prezydent, dr Filip Liberman – wiceprezydent, dr Artur Nimhin – wiceprezesmentor, dr Bernard Fernhoff – sekretarz finansowy, dr Radca Aleksander Fried – skarbnik, dr Aleksander Goldenberg – sekretarz protokołu, dr Izidor Kornblüh – strażnik, dr Mojżesz Salz – marszałek⁶. Prezes Leopoli, Wiktor Chajes, w swoim sprawozdaniu za rok 1928 o działalności Łoży „Leopoli” we Lwowie pisał:

(...) ciężko nam było rozstawać się z drogimi Braćmi, z którymi przeżyliśmy niejedną wesołą i niejedną smutną chwilę. Doprawdy ciężko było zdecydować się na utratę spośród własnego grona tak dzielne i wybitne, w życiu społecz-

³ Lukasz T. Sroka, dz. cyt., s. 166.

⁴ Informację uzyskałam od ówczesnego rabina synagogi w Iwano-Fwankowsku – Mojsze Wiktora Kolesnika.

⁵ Archiwum obwodowe w Iwano-Frankiwsku, f.89, op.1, spr. 9, s. 3.

⁶ Archiwum obwodowe w Iwano-Frankiwsku, f.89, op.1, spr. 5.

nym tak zasłużone jednostki jak dr Karol Halpern. Trudno, bardzo trudno przychodziło nam zdecydować się na utratę drogich Braci zamieszkałych w Stanisławowie. Jedyne poczucie, iż Bracia ci obejmują odpowiedzialne stanowisko na nowej placówce pracy brithowej, że pozostają w szeregach naszych, i że w stałym pozostaniemy z Nimi kontakcie, że nie zostanie przerwana owa serdeczna nić miłości i wzajemnego przywiązania, mogła nieco ból nasz ukoić. Z radością podkreślamy, iż jeden z Braci naszych, dr Karol Halpern, jest urzędującym prezesem nowo-założonej placówki⁷.

Dr Karol Halpern był członkiem Loży „Leopolis” od 1900, a dr Filip Liberman od 1904 roku. W roku 1928 uzyskali oni zwolnienie z dotychczasowej przynależności i mogli przystąpić w charakterze członków do nowo założonej Loży „Achtud” w Stanisławowie. Zakres terytorialny Loży „Achtud” (w myśl uchwały komitetu wykonawczego) rozciągał się na całe województwo Stanisławowskie (z wyłączeniem powiatu Stryj, Skole i Turka), z województwa tarnopolskiego na powiaty: Buczacz, Czertków, Zaleszczyki, Husiatyn, Borszczów, Podhajce.

Członkami Loży w Stanisławowie byli prawnicy, przemysłowcy, bankierzy, lekarze, jak to było zazwyczaj i w innych ośrodkach B'nai B'rith. Wszyscy powinni byli wpłacać dość wysokie składki na cele charytatywne swego Towarzystwa. Ten fakt spowodował, że choć Loża B'nai B'rith w Stanisławowie czy w innych ośrodkach miała coraz więcej zwolenników, to Stowarzyszenie nigdy nie stało się powszechnym. W pierwszym roku działalności „Achtud” włączono tylko dziesięciu nowych członków, a tendencja ta nie uległa zmianie aż do rozwiązania organizacji. „Na 1 kwietnia 1932 w Loży „Achtud” było 69 członków⁸.

B'nai B'rith „Achtud” była zaangażowaną w szeroko pojmowaną działalność na rzecz wspierania społeczności żydowskiej w województwie stanisławowskim, a nawet poza granicami Polski. Nie ma niczego dziwnego w tym, że nowa komórka B'nai B'rith powstała w mieście Stanisławowie, natenczas ono było trzecim najbardziej rozwiniętym pod względem przemysłu i kultury miastem po Krakowie i Lwowie w Galicji Wschodniej. Od początku powstania Stanisławowa – miasta-fortecy w roku 1662 – zamieszkiwały tu różne narodowości wraz ze swoimi tradycjami, zwyczajami i prawami: Polacy, Rusini, Żydzi, Ormianie, Wołosi, a nawet Grecy. W okresie międzywojennym, już w niepodległej Polsce, w 1921 roku, na mocy rozporządzenia Rady Ministrów dnia 1 grudnia, utworzono województwo stanisławowskie⁹, w którego skład weszło 16 powiatów. W roku 1924 został

⁷ Archiwum, f.89, op. 1, spr. 7.

⁸ Ł. T. Sroka, dz. cyt., s. 161.

⁹ Grzegorz Rakowski. Stanisławów // stanislawow. Net/historia/historia_wg_rakowskiego.htm.

utworzony tzw. wielki Stanisławów¹⁰ przez przyłączenie do miasta podmiejskiej wioski Kniahinin.

Informator miasta Stanisławowa na rok 1929 podaje, że w mieście istniały – szpital żydowski (ul. Sapieżyńska 42), szkoły żydowskie różnego stopnia, na ul. Ormiańskiej 16 – V gimnazjum żydowskie, szkoła przemysłowa żydowska żeńska (na Rynku), działało żydowskie Towarzystwo Dramatyczne Amatorskie „Sz. Ański” (ul. Sobieskiego 52) oraz Teatr Dramatyczny Żydowski Amatorski im. Golfadena (ul. Lipowa 20), Stowarzyszenie Kupców Żydowskich (ul. Kilińskiego), Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Młodzieży Żydowskiej „Betar”, Żydowska Organizacja Skautowa „Cefeh”, Żydowskie Towarzystwo Sportowe „Hakoach”. Ciekawostką jest, że w owym *Informatorze* nie ma żadnej informacji o istnieniu w mieście Kulturalno-Oświatowego Żydowskiego Towarzystwa B’nai B’rit „Achdut”.

Statystyka miasta Stanisławowa w 1936 roku mówi, że – w mieście mieszkało 46% Żydów, 34% Polaków, 14 Rusinów (Ukraińców), 6 % – Ormian, Rosjan i innych¹¹.

Na starym, już nieistniejącym cmentarzu żydowskim w Stanisławowie dr Karol Drezdner znalazł dwa osobliwe pomniki grobowe, na których:

(...) zamiast tradycyjnych symboli żydowskich, jak korona, dzbanek i misa znamionujących lewitów, czy ręce błogosławiące kapłanów, widnieją dziwaczne rysunki, ryte w granicie. Są to narzędzia mularskie – symbole masonerii¹².

Autor artykułu uważał, że „napisy na obu tych nagrobkach, podobnej resztką treści, znacznie odbiegające od stereotypowych epitafiów hebrajskich, noszą też wyraźnie charakter masonski”¹³. Były to nagrobki Meira Sagera, który zmarł w roku 1910, i Gedale Fuera, pochowanym na cmentarzu żydowskim w roku 1913. Epitafium na pomnikach (macewach) wyryto po niemiecku i na iwricie. W tych tekstach często używane jest słowo „bracia” i „łoża”, co było podstawą wniosków Karola Drezdnera o działaniu masonów wśród Żydów w Stanisławowie. W swoim artykule chciałabym zwrócić uwagę na działalność zawodową i społeczną poszczególnych członków „Achdut” w latach 1928–1939 w Stanisławowie.

Chciałabym w ramach tego artykułu przypomnieć sylwetki sławnych żydowskich działaczy społecznych, urzędników, prawników, którzy byli

¹⁰ Rozporządzenie Rady Min[istrów] w sprawie Wielkiego Stanisławowa. Granice Wielkiego Stanisławowa, „Kurier Stanisławowski” 1924, nr 228, 7.XII, s. 2.

¹¹ Patrz: *Informator miasta Stanisławowa za 1929 r.*, // stanislawow.net/statystyka/stan.htm.

¹² K. Drezdner, *Żydzi – masoni w Stanisławowie*, „Słowo” 1938, nr 148, s. 2.

¹³ Tamże, s. 2.

członkami Łoży B'nai B'rith „Achduth” w Stanisławowie w okresie międzywojennym.

2.

Dr Karol Halpern¹⁴ był pierwszym prezesem Łoży B'nai B'rit „Achdut” w Stanisławowie i osobą, która cieszyła się powszechnym poważaniem tak wśród Żydów, jak i Ukraińców tego miasta.



dr Karol Halpern (1870–1937)

Rodzina Halpernów ze Stanisławowa była jedną z najbardziej znanych rodzin galicyjskich. Ojciec Karola Halperna – dr Anselm Halpern, był przedstawicielem partii syjonistycznej w społeczności żydowskiej w Stanisławowie¹⁵, jego dziadek był rabinem w Stanisławowie. Sam Karol Halpern urodził się w 1870 roku w Humaniu, na Ukrainie. Maturę uzyskał 1888 roku w gimnazjum stanisławowskim, po czym wyjechał za granicę, gdzie odbył studia rolnicze oraz ekonomiczne na Uniwersytetach w Berlinie i Halle. Wróciwszy do kraju, rozpoczął pracę na roli w majątku rodzinnym w Wołczyńcu pod Stanisławowem, gdzie od roku 1900 był zarządcą rodzinnego folwarku. Miał stopień doktora nauk rolniczych, dużo włożył pracy na udoskonalenie prac w folwarku, podwyższenie wydajności roli i dbał o lepsze warunki życia swoich pracowników: zamiast domków drewnianych postawił

¹⁴ *Bł. pamięci dr Karol Halpern (1870–1937)*, „Przegląd Społeczny. Czasopismo poświęcone zagadnieniom pracy społecznej i opieki nad dzieckiem. Organ Związku Towarz[ystwa] opieki nad żyd[owskimi] sierotami i op[iek]i nad dziećmi Rzeczyp[ospolitej] Polskiej („Centos”)", 1937, nr IV-V, kwiecień-maj, Lwów, s. 73-77.

¹⁵ Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski słownik judaistyczny: dzieje – kultura – religia – ludzie*, T. 2, 2008, s. 29; s. 952.

domki z cegły, na których były umieszczone tabliczki z trzema literami łacińskimi – DKH (dr Karol Halpern). Niestety do naszego czasu nie pozostał po nich żaden ślad. Dla swoich fernalów, najemnych robotników rolnych obsługujących konie i pracujących z nimi w folwarkach, postawił duży budynek. Ludzie nazywali go „chatką”, istnieje on do naszego czasu na ulicy Wólczyńskiej nr 11 we współczesnym Iwano-Frankiwsku¹⁶. W czasie I wojny światowej Karol Halpern pozostał w Polsce, za swoją dobroczynną działalność przez władze rosyjskie okupacyjne wywieziony był w głąb Rosji razem z innymi zakładnikami, gdzie przebywał 3 lata:

Na wygnaniu zastał tysięczne rzesze ewakuowanych z Galicji, dla których zakładał komitety pomocy, znajdując chętnych współpracowników wśród elity żydostwa rosyjskiego¹⁷.

Powróciwszy do Stanisławowa, wiele zrobił na polu pracy dla sierot żydowskich i opuszczonej młodzieży w ramach akcji „Jointu” w Polsce. Karol Halpern był organizatorem „Okręgowej Rady Sieroczej na województwo stanisławowskie”, na czele której pracował do 1935 roku. Z jego inicjatywy została założona i świetnie działała męska i żeńska szkoła rzemiosł „Wuzet”, żydowska „Farma rolnicza” dla dziewcząt w Stanisławowie. Organizował dla sierot i biednych dzieci żydowskich kolonie wakacyjne: „Przez szereg lat prowadził lokalną kolonię w Diłoku”¹⁸. W roku 1932 „Dzięki pomocy «Hilfsverein der Deutschen Juden» Centralny Komitet wspólnie z Okręgową Żydowską Radą Sierocą w Stanisławowie nabył w Pasiecznie koło Nadwórny dwupiętrowy budynek, który obecnie przebudowuje się gruntownie i adaptuje się na cele stałej kolonii letniej położonej w nadzwyczaj zdrowej okolicy górskiej nad rzeką Bystrzycą, budynek był zaopatrzony w nowoczesne urządzenia: światło elektryczne, wodociąg i urządzenia sanitarne, był obliczony na wypoczynek 350-400 dzieci”¹⁹.

Wiele pracy włożył Halpern w dzieło stworzenia:

(...) warsztatów pracy dla wdów lub bezrobotnych nędzarzy. Do tego celu dążył pracując w bezprocentowych kasach pożyczkowych, gdzie przewodniczył Zarządom i udzielał pożyczek bezprocentowych na dogodne spłaty (...). Jednej ze szkół zawodowych oddał na własność gmach „Fundacji Halpernow” w Stanisławowie przy ul. Batorego²⁰.

¹⁶ Patrz: В. Возняк, *Село моє – України цвіт: історія Вовчинця*, Івано-Франківськ: Нова Зоря, 2008.

¹⁷ „Przegląd Społeczny” 1937, dz. cyt., s. 74.

¹⁸ Tamże, s. 75.

¹⁹ Patrz „Przegląd społeczny” 1932, s. 138-139.

²⁰ Tamże, s. 76.

Także w ciągu roku szkolnego Halpern pamiętał o potrzebie dożywiania dziecka żydowskiego, dla którego żydowska kuchnia ludowa w Stanisławowie pod przewodnictwem Karola Halperna była zawsze otwart.²¹

W 1922 roku dr Halpern został wybrany do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. W roku 1928 dr Karol Halpern brał udział w akcji „Joint”²² w Polsce, w szczególności na polu pracy dla sierot żydowskich i opuszczonej młodzieży.

Żydzi w Stanisławowie byli jednymi z pionierów edukacji i nauczania specjalności zawodowych w Galicji. Już w 1920 roku została powołana szkoła rolnicza dla dziewcząt. Nazwano ją „Sofijówką”, na cześć Zofii (Sabiny) Halpern, która była jedną z założycielek. W 1922 roku powstała szkoła ślusarska, gdzie ludzie mogli nauczyć się tego zawodu w ramach przygotowań do podejmowania alii do Izraela. W 1926 roku szkoła ta znalazła się pod patronatem dr Karola Halperna i stała się szkołą dla chłopców, których nauczano metalurgii i elektroniki. Szkoła dla kobiet została otworzona w tym samym roku, tu dziewczyny z kolei uczyły się szycia.

Przez szereg lat zasiadał również w centralnych organizacjach opiekuńczych, a mianowicie jako wiceprezes Centralnego Komitetu Opieki nad Żydowskimi Sierotami i Opuszczonymi Dziećmi we Lwowie oraz jako członek Rady Naczelnej Związku „Centos” w Warszawie²³. Inicjatywie dra Karola Halperna zawdzięczają również istnienie świetnie rozwijające się męska i żeńska szkoła rzemiosł „Wuzet”, których założeniu nie szczędził ni czasu, ni pieniędzy [...]. „Wuzet” – założony został w 1923 roku z inicjatywy Cecylii Klafenowej, w 1923 roku lwowskie środowisko żydowskie powołało Związek dla Szerzenia Wykształcenia Zawodowego wśród Żydów w Małopolsce²⁴. W Stanisławowie kierunki kształcenia – ślusarstwo – liczba uczniów 86, rok powstania 1920; dla dziewcząt – krawiectwo, bielizniarstwo, haft – liczba uczniów – 201, rok powstania 1926²⁵.

Nadzwyczajne zasługi Karola Halperna, szczególnie na polu opieki nad młodzieżą żydowską, pozostaną chlubną kartą w historii żydowskiej pracy społecznej.

²¹ „Przegląd Społeczny” 1937, dz. cyt., s. 76.

²² «Joint» – Amerykańsko-Żydowski Komitet Pomocy, organizacja charytatywna założona w USA 27 XI 1914 pod wpływem wieści o tragicznej sytuacji Żydów w ogarniętej wojną Europie.

²³ Patrz: „Przegląd Społeczny” 1937, s. 75-76. „CENTOS” – Związek Stowarzyszeń Opieki nad Żydowskimi Sierotami – żydowska organizacja opiekuńcza, założona 1924 r. w Warszawie.

²⁴ Patrz: „Przegląd Społeczny” 1937, s. 76.

²⁵ Patrz: K. Rędziński, *Żydowskie szkolnictwo zawodowe w Małopolsce (1918–1939)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Seria Pedagogika”, t. XV, 2006.

3.

Loża B'nei B'rith „Achtud” w Stanisławowie posiadała własną bibliotekę, którą założył Marian Haskler (1879–1935) – księgarz, wydawca, właściciel księgarni i wypożyczalni książek w Stanisławowie, który został przyjęty do Stowarzyszenia 19.VI.1928 r. Właśnie Haskler ofiarował Stowarzyszeniu ponad 100 książek – były to głównie prace naukowe o tematyce żydowskiej²⁶.



Marian Haskler (1879–1935)

Marian Haskler urodził się 1879 roku we Lwowie, gdzie ukończył szkołę ludową i średnią. Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie rozpoczął praktykę księgarską w firmie H. Altenberga we Lwowie. Po upływie półtora roku przeniósł się do Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego, gdzie w 1900 roku został pomocnikiem księgarza; wkrótce potem podjął pracę w księgarni J. Leitgebra i S-ki w Poznaniu. Nie uzyskawszy zezwolenia policji pruskiej na zamieszkanie w Poznaniu, po kilka tygodniach wrócił do Lwowa, gdzie do marca 1903 roku pracował ponownie u Połonieckiego. W kwietniu 1903 roku usamodzielnia się wreszcie. W Stanisławowie 1 maja 1903 roku kupił do spółki z Albinem Staudacherem księgarnię i wypożyczalnię książek W. Doboszyńskiego i prowadził ją jako „A. Staudacher i Sp. (M. Haskler)”. Rozpoczął działalność wydawniczą. Po wyjeździe spółnika, który wrócił do Lwowa, przystępuje do gruntownej reorganizacji swej księgarni, rozszerzając i uzupełniając ją wszechstronnie, tworzy zarazem przy niej pierwsze w kraju „Koło Czasopism” oraz doborową czytelną. Zmienia wówczas jej nazwę na: „Księgarnia i Magazyn Nut Mariana Hasklera w Stanisławowie”.

²⁶ Patrz: Archiwum obwodowe w Iwano-Frankiwsku, f. 89, op.1., spr. 5.

Rozpoczyna równocześnie wydawnictwa własne na miarę niepraktykowaną dotychczas na prowincji. Wyszukuje talenty nowe i wydaje dzieła już znanych. Wydaje w serii „Literatura i Sztuka” pod redakcją Karola Irzykowskiego dzieła S. Brzozowskiego, W. Feldmana i innych (do 1914 ukazało się 8 t.). Tworzy wreszcie w Stanisławowie, niedostępnym dotąd dla tego rodzaju imprez, „Biuro Teatralne i Koncertowe”, dzięki któremu przemknął się przez miasto korowód takich gwiazd światowych, jak skrzypki Bronisław Huberman, skrzypki Willy Burmester, skrzypki Eżen Ysaye, Rozenthal, słynny tenor austriacki Leo Slezak etc. Dotrą tu również tacy prelegenci, jak Tadeusz Miciński, Juliusz Kaden-Bandrowski, Wacław Sieroszewski, Stanisław Przybyszewski i wielu innych.

Po wybuchu wojny w 1914 roku wyjechał do Wiednia, gdzie rozpoczął pracę w księgarni M. Perlesa; zorganizował tam dział polski dla uchodźców, równocześnie wydawał dzieła pisarzy polskich. W roku 1919 wrócił do Stanisławowa i podjął ponownie pracę we własnej księgarni i wydawnictwie; prowadził też nadal wypożyczalnię książek (ponad 10 tys. tytułów). W 1921 roku w setną rocznicę powstania księgarni rozpoczął wydawanie serii „Skarbnica Klasyków Polskich” pod redakcją profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Józefa Kallenbacha, do 1928 roku ukazały się w jej ramach zbiorowe wydania dzieł A. Mickiewicza (t. 1-4), J. Słowackiego (t. 1-10), Z. Krasińskiego (z. 1-4) w nakładach po 10 tys. Egzemplarzy, czyli prawie 140000 tomów, co poczytać należy nie tylko za zupełnie niepowszedni sukces księgarski, ale i za rzetelną zasługę na polu oświatowej i pracy kulturalnej.

W 1929 Haskler przebudowuje na miarę zachodnioeuropejską swój lokal księgarski, który zawsze był ogniskiem życia kulturalnego i oświatowego Stanisławowa²⁷. Zmarł 17 września 1935 roku w Stanisławowie. Pogrzeb odbył się w Stanisławowie dnia 18 września przy licznych współudziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, co było wyraźnym dowodem poważania, jakim się zmarły cieszył za życia. Był człowiekiem prawym i dobrym, który nigdy i nikomu nie odmawiał swej pomocy materialnej i poparcia moralnego²⁸. Firma „Księgarnia i Magazyn Nut Mariana Hasklera w Stanisławowie” istniała do 1939 roku.

4.

Bardzo znaną osobą w Stanisławowie był dr Artur Nimhin, wybrany wiceprezesem-mentorem w 1928 roku do Zarządu B'nei B'rith „Achtud” w Stanisławowie. W czasie wyboru do Zarządu B'nei B'rith „Achduch” Ar-

²⁷ *Dwudziestopięcioletni jubileusz księgarni Mariana Hasklera*, „Przegląd Księgarski” 1928, nr 19, s. 292-294.

²⁸ (Zk) *Błp. Marian Haskler*, „Kurier Stanisławowski” 1935, nr 990, 22.IX, s. 3.

tur Himhin był już emerytem, ale jego doświadczenia i orientacja w stosunkach społecznych w Stanisławowie były niezbędne dla pożytecznej pracy Stowarzyszenia. Urodził się 1856 roku w Tłumaczu, pochodził ze środowiska zasymilowanych Żydów. Należał do założycieli tygodnika «Kurier Stanisławowski» (Polskiego Organu Kresowego) i wchodzi do składu jego pierwszej redakcji razem z Józefem Wierzejskim od roku 1886. Opiekunem młodego pisma był śp. Agaton Giller²⁹.



Dr Artur Nimhin (1856–1933)

W latach 1894–1896 piastował stanowisko wiceburmistrza, a od 1896 roku – burmistrza Stanisławowa. Za czasu urzędowania Artura Nimhina na stanowisku burmistrza miasto Stanisławów nabyło wygląd miasta europejskiego, z jego inicjatywy przebudowano kanały, zbudowano współczesne wodociągi, uporządkowano ulice w centrum miasta, wybudowano Dom Starców, szkołę średnią imienia Królowej Zofii i szkołę imienia Klementyny Hoffmanowej, zbudowano koszary wojskowe na ulicy Kamińskiego, uporządkowano miejski cmentarz na ulicy Sapierzyńskiej i zbudowano nowy budynek Dyrekcji Kolej w Stanisławowie na ulicy Grunwaldzkiej. Podczas urzędowania Nimhina powołano wiele instytucji użyteczności publicznej, placówek edukacyjnych, wybudowano synagogę, a także wytyczono wiele nowych ulic.

²⁹ Patrz: Dr Artur Nimhin, *Pierwsze lata istnienia «Kuriera Stanisławowskiego», „Kurier Stanisławowski” 1911 – № 1335, 9.04, s. 1.*

Przyniosło to Nimhinowi opinię jednego z najskuteczniejszych burmistrzów w dziejach miasta. W późniejszych latach był burmistrz pracował w urzędzie wojewódzkim jako radca w sprawach narodowych. Był bardzo daleki od religijnego i tradycyjnego judaizmu, jednak wiedział, jak należy zachowywać się w sposób tradycyjny. Żydzi stanisławowscy byli z niego dumni jako ich głównego przedstawiciela w mieście. W maju 1919 roku władze polskie usunęły Nimhina z urzędu. Artur Nimhin zmarł w Stanisławowie 26 listopada 1933 roku i został pochowany na cmentarzu żydowskim, dziś już nieistniejącym, uległ bowiem on zniszczeniu w latach sześćdziesiątych XX wieku.

Trudno opisać działalność członków Stowarzyszenia Humanitarnego z ramienia Łoży B'nei B'rith „Achdut” w Stanisławowie, dlatego że częstokroć była ona ściśle powiązaną z działalnością zawodową – praktyką adwokacką, lekarską, pracami inżynieryjnymi, księgarskimi itd.

W małym artykule nie ma możliwości skreślenia sylwetek wszystkich członków Stowarzyszenia Humanitarnego B'nei B'rit „Achdut” w Stanisławowie, ale krótki opis działalności Karola Halperna, Mariana Hasklera, Artura Nimhina dowodzi, że były to osoby bardzo zasłużone na niwie działalności społecznej i zawodowej w województwie stanisławowskim.

Bibliografia

- Ł. T. Sroka: „Achdut ” – B'nei B'rith Lodge of Stanislavivi in the licht of documents found in the local Archive”, w: „SCRIPTA JUDAICA CRACOVENSIA” Vol. 9, Kraków 2011.
- K. Drezdner, *Żydzi – masoni w Stanisławowie*, „Słowo” 1938, nr 148.
- Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski słownik judaistyczny: dzieje – kultura – religia – ludzie*, T. 2, 2008.
- K. Rędziński, *Żydowskie szkolnictwo zawodowe w Małopolsce (1918–1939)*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Seria Pedagogika”, t. XV, 2006.
- *Dwudziestopięcioletni jubileusz księgarni Mariana Hasklera*, „Przegląd Księgarski” 1928, nr 19, s. 292-294.
- (Zk) *Błp. Marian Haskler*, „Kurier Stanisławowski” 1935, nr 990, 22 IX, s. 3.

Olga Ciwkacz

Stanyslaviv, Ukraine

**FROM THE HISTORY OF THE JEWISH HUMANITARIAN ASSOCIATION,
B'NEI B'RITH "ACHDUT" LODGE IN STANYSLAVIV**

A Ukrainian scientist reminds about a little-known episode of charity work in pre-war Stanyslaviv: the activity of the Masonic lodge "Achdut", which ran its own Jewish charity association. The B'nei B'rith "Achdut" Cultural and Educational Society was founded in 1928. The B'nie B'rith "Achdut" lodge in Stanyslaviv was the last one built on the territory of the Republic of Poland before the beginning of World War II. The foundation of this Society was managed by "Leopolis" Lodge from Lviv. On December 9, 1927, the Statute of the "Achdut" Society was approved by the Stanyslaviv Voivodship Office. Already as of January 13, 1928, a request was made to accept the "Achdut" Lodge to the B'nei B'rith Association of Humanitarian Societies in the Republic of Poland. The researcher reminds of the famous activists of the Society: Dr. Karol Halpern, Dr. Marian Haskler and Dr. Artur Nimhin.

Keywords: philanthropy, Masonic lodges, Second Republic, Stanyslaviv, Lviv